

IN MEMORIAM

Małgorzata Willaume (1951–2020)

21 XII 2020 r. zmarła prof. dr hab. Małgorzata Willaume, świetna badaczka historii XIX i XX w.

Naukowy życiorys prof. dr hab. Małgorzaty Willaume to okres niemal półwiecza, obejmujący lata 1973–2020, składający się z wielu etapów i sukcesów, różnorodnych naukowych wyborów, badawczych wyzwań i dróg. Spotkała na nich zarówno wielu znakomitych uczonych będących dla niej mistrzami, jak i uczniów, dla których ona sama stała się mistrzynią.

Urodzona 17 I 1951 r. w Łodzi, gdzie na tamtejszym uniwersytecie pracował jej ojciec, wybitny historyk XIX w. Juliusz Willaume, w wieku dwu lat przeprowadziła się wraz z rodzicami (matka Jadwiga z Niwickich) do Lublina i z tym miastem oraz Instytutem Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej związała całe swoje życie i karierę naukową. Mimo że współpracowała z wieloma instytucjami naukowymi, uniwersytetami i towarzystwami, jej naukową afiliacją zawsze był Instytut Historii UMCS. Tu skończyła studia historyczne (1973), tu ukształtowała się jako badaczka, wybierając drogi naukowego rozwoju w kontakcie z wieloma wybitnymi historykami, tu wreszcie zdobyła stopnie naukowe i tytuł profesora oraz przeszła wszystkie szczeble uniwersyteckiej kariery.

Zainteresowania naukowe i prace badawcze Małgorzaty Willaume rozwijały się zasadniczo w dwóch kierunkach: związków polsko-francuskich oraz szeroko rozumianego zainteresowania Rumunią. Ta druga fascynacja naukowa stała się, w części rumuńsko-polskich związków, początkiem jej drogi naukowej. Rozpoczęła ją niedługo po ukończeniu studiów od badań nad dziejami Wielkiej Emigracji, w szczególności Hotelu Lambert i jego polityki wobec Rumunów w latach 1831–1849, które to badania stały się podstawą pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem jej mistrza, prof. dr. hab. Wiesława Śladkowskiego, obronionej w 1980 r., a zatytułowanej „Stosunki polityczne polsko-rumuńskie w dobie Wiosny Ludów”. Drukiem ukazała się cztery lata później jako *Drogi do niepodległości. Polskie i rumuńskie koncepcje polityczne i ich realizacja w latach 1837–1849*¹. Badania i kwerendy prowadzone w tym

¹ *Drogi do niepodległości. Polskie i rumuńskie koncepcje polityczne i ich realizacja w latach 1837–1849*, Warszawa–Łódź 1984. Oprócz rozprawy doktorskiej ślad ówczesnych zainteresowań

okresie, m.in. w bibliotekach i archiwach rumuńskich (np. w Jassach), zaowocowały nie tylko doktoratem i pogłębioną znajomością języka rumuńskiego, ale też cennymi kontaktami naukowymi oraz początkiem długoletniej współpracy z wieloma badaczami i licznymi instytucjami rumuńskiego życia naukowego. Pozwoliły też na ukształtowanie się jednej z dwóch najważniejszych płaszczyzn badań prowadzonych przez Małgorzatę Willaume.

Po doktoracie na kilka lat skierowała swoje główne naukowe zainteresowania w stronę Francji, poszerzając problematykę badawczą o problemy związane z historią nauki i kultury w kontaktach polsko-francuskich w okresie międzywojennym. Dzięki stypendium rządu francuskiego w roku akademickim 1984/1985 przez ponad osiem miesięcy prowadziła badania i kwerendy w archiwach i bibliotekach francuskich. Rozpoczęła wtedy również, jak się później okazało długą i bardzo owocną, współpracę z Biblioteką Polską w Paryżu, gdzie nie tylko prowadziła kwerendy, ale też, jak wielu badaczy przyjeżdżających z Polski, pomagała w uporządkowaniu i zinwentaryzowaniu materiałów znajdujących się w zbiorach rękopiśmiennych biblioteki. Stała się ona bardzo ważnym punktem na mapie naukowego życia Małgorzaty Willaume.

W czasie tego pierwszego stypendialnego pobytu we Francji znalazła się pod opieką naukową prof. René Giraulta (Université Paris 1 Panthéon-Sorbonne) oraz prof. Georges'a Castellana (Institut National des Langues et Civilisations Orientales) jako uczestniczka ich seminariów. Pozwoliło to na nawiązanie kontaktów naukowych, ale też na udoskonalenie warsztatu badawczego, nieco inne spojrzenie na peryferyjne z punktu widzenia wielkiej, europejskiej polityki wydarzenia, związki i relacje, co zawsze sobie ogromnie ceniła i o czym nam, swoim uczniom, wielokrotnie mówiła, namawiając do podejmowania wyzwań, wyjazdów, starań o stypendia, rozszerzania kontaktów, ale i perspektywy badawczej. Owocem kilkukrotnych wyjazdów i badań podjętych w Paryżu, a kontynuowanych w Krakowie i Warszawie stała się książka *Humanieści polscy nad Sekwaną w latach 1919–1939. O kontaktach polsko-francuskich w dziedzinie nauk humanistycznych*², podstawa jej habilitacji uzyskanej rok później. Jest to niezwykle cenna i ważna pozycja (o czym świadczy jej cytowalność) dla wszystkich badaczy zajmujących się relacjami polsko-francuskimi w okresie międzywojennym.

Podejmując w swoich badaniach wątek polsko-francuski, rozpoczęła równocześnie bliższą współpracę z promotorem swojej pracy doktorskiej, niezwykle przez

można odnaleźć w kilku tekstach, m.in.: *Polskie misje polityczne w Mołdawii w latach 1846/47–1848*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1976, t. XXXI, s. 123–135; *Działalność polityczna Hotelu Lambert w Mołdawii i na Wołoszczyźnie w latach 1840–1846*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1978/1979, t. XXXIII/XXXIV, s. 51–75; *Polskie relacje o wydarzeniach politycznych lat 1847–1848 w księstwach Mołdawii i Wołoszczyzny*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1982, t. XXXVII, s. 319–333; *L'activité des Polonais en Roumanie pendant la seconde guerre mondiale*, „Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie «A.D.Xenopol»” 1983, t. XX; *Rola Siedmiogrodu i Mołdawii w działalności politycznej polskiej emigracji polistopadowej (1831–1846)*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Sectio A.” 1983, t. XXV, s. 41–46; *Les conceptions de la Nation et de la Nationalité chez les Roumains et les Polonais avant 1848*, w: *Civilisations de l'Europe Centrale et du Sud-Est*, Paris 1986, s. 9–21, a także w książce *Polacy w Rumunii*, Lublin 1981.

² *Humanieści polscy nad Sekwaną w latach 1919–1939. O kontaktach polsko-francuskich w dziedzinie nauk humanistycznych*, Lublin 1989.

nią szanownym i uważanym za mistrza prof. dr. hab. Wiesławem Śladkowskim. Uczestniczyła w koordynowanym przez niego projekcie „Kultura polonijna w Europie na tle dziejów zbiorowości polonijnej”, którego rezultatem stała się współautorska (W. Śladkowski, S. Wiśniewski) monografia *Polska obecność w kulturze Francji*³. Część autorstwa Małgorzaty Willaume dotyczyła dobrze znanego jej okresu międzywojennego oraz (napisanego wspólnie ze Śladkowskim) rozdziału metodologicznego. Zarówno ta monografia, jak też powiązane z problematyką inne teksty⁴ wpisywały się doskonale w ważny dla lubelskiego środowiska i mający świetną tradycję (reprezentowaną zarówno przez prof. Juliusza Willaume'a, jak i przywołanych już badaczy: prof. W. Śladkowskiego i dr. S. Wiśniewskiego) nurt badań nad polsko-francuskimi relacjami i związkami w XIX i w pierwszej połowie XX w.

W tym polsko-francuskim nurcie pozostała w następnych latach, kiedy to jej praca naukowa skupiła się wokół postaci Zygmunta Lubicz-Zaleskiego (1882–1967), historyka literatury, tłumacza, publicyisty, wykładowcy Uniwersytetu Warszawskiego i Sorbony (Institut d'Etudes Slaves), delegata Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Paryżu czuwającego nad polskimi uczniami i studentami we Francji, sekretarza generalnego Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, założyciela i dyrektora Liceum Polskiego im. Cypriana Norwida w Villard-de-Lans, więźnia Buchenwaldu. To bardzo ważna postać, której działalność, zmysł obserwacji, głęboka znajomość polsko-francuskiego środowiska w Paryżu Willaume bardzo ceniła, a jednocześnie uważała za nieco zapomnianą i niedocenioną.

Zetknąwszy się ze spuścizną Lubicz-Zaleskiego jeszcze w czasie swojego pierwszego stypendialnego pobytu w Paryżu, pracowała najpierw przy jej uporządkowaniu i inwentaryzacji, by następnie pogłębić swoje badania i zająć się naukowym opracowaniem owej spuścizny. Dzięki kolejnym stypendiom w 1991 i 1992 r. (im. Jana i Suzanne Brzękowskich oraz Fundacji im. Zygmunta Zaleskiego) opracowała i wydała drukiem część korespondencji Zaleskiego, jego dziennik z lat 1904–1925 oraz wspomnienia z okresu II wojny światowej⁵. Opatrzone wstępem, komentarzami i erudycyjnymi przypisami pozwoliły na szersze przypomnienie osoby i dokonań

³ W. Śladkowski, M. Willaume, S. Wiśniewski, *Polska obecność w kulturze Francji. XVIII–XX wiek (do 1939 r.)*, Lublin 1991.

⁴ Zob. m.in.: *Początki polsko-francuskich kontaktów naukowych w latach międzywojennych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1988/1989, t. XLIII/XLIV, s. 192–206; *Udział Polaków w pracach Union Academique Internationale (1919–1939)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1991/1992, t. XLVI/XLVII, s. 369–386; *Udział Polski w pracach Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej w latach 1922–1939*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1995, t. L, s. 259–272; *Stypendyści – Francuzi w Polsce w latach 1918–1939*, „Dzieje Najnowsze” 1999, nr 3, s. 83–90.

⁵ *Listy Marcellego Handelsmana do Zygmunta Lubicz-Zaleskiego (1911–1939)*, „Akta Towarzystwa Historyczno-Literackiego” (Paryż) 1993, t. II, s. 165–235; *Listy Władysława Folkierskiego do Zygmunta Lubicz-Zaleskiego z lat 1924–1935*, oprac. M. Willaume, „Dzieje Najnowsze” 2011, nr 1, s. 159–185; *Przyjaciele o sobie: Zygmunt Lubicz-Zaleski i Bohdan Winiarski*, w: *Ludzie, władza, narody, religie. Lubelszczyzna, Polska, Europa*, red. A. Kidzińska-Król, Lublin 2015, s. 417–424; *Z. Lubicz-Zaleski, Dziennik nieciągły (1904–1925)*, oprac. i przypisami opatrzyła M. Willaume, Paryż–Łódź 1998; *Z. Lubicz-Zaleski, Pamiętnik. Od Grotowic do Buchenwaldu 1939–1945*, oprac. i przypisami opatrzyła M. Willaume, Paryż–Łódź 1998.

Zygmunta Lubicz-Zaleskiego oraz wprowadziły do obiegu naukowego niezwykle cenne osobiste świadectwo skomplikowanych i nierzadko dramatycznych polskich losów w pierwszej połowie XX w. Nie udało się niestety Pani Profesor zrealizować planu napisania biografii Lubicz-Zaleskiego, co przez długi czas znajdowało się w jej szerokich zamierzeniach badawczych.

Pozostając w kręgu swoich francuskich fascynacji naukowych, jednocześnie starała się nie zarzucić tych pierwszych, rumuńskich, do których powróciła z rozmachem na początku XXI w. Od 1982 r. działała aktywnie w Polsko-Rumuńskiej Komisji Historycznej, która to Komisja zajęła stałe i ważne miejsce w jej naukowej działalności. Uczestniczyła w cyklicznych spotkaniach-konferencjach organizowanych naprzemiennie w Polsce i Rumunii (m.in. w Bukareszcie, Kazimierzu Dolnym, Târgoviște, Klużu-Napoce), sprawowała funkcję wiceprzewodniczącej Komisji w latach 1990–1996, była też wraz z prof. dr. hab. Markiem Kornatem współprzewodniczącą tejże Komisji. Pozwoliło to na podtrzymanie kontaktów z szerokim gronem historyków rumuńskich, dało możliwość wglądu w bieżące osiągnięcia rumuńskiej historiografii dotyczące XIX i XX w. (o których zresztą chętnie pisała w licznych recenzjach), udział w naukowych sympozjach i dyskusjach. Rezultatem żywszego zainteresowania sprawami rumuńskimi i aktywniejszego powrotu do tej ścieżki badań stały się przede wszystkim dwie monografie poświęcone Rumunii oraz liczne odnoszące się do niej artykuły⁶. Warto również zaznaczyć, że w tym okresie zainteresowania Małgorzaty Willaume dotyczyły już bardziej czasów Wielkiej Wojny i okresu międzywojennego niż wcześniejszych, ściśle dziewiętnastowiecznych fascynacji okresem międzypowstaniowym. Świadectwem tego, oprócz już wymienionych, są opracowane i wydane wraz z E. Kołodziejem oraz H. Chałupczakiem wydawnictwa źródłowe⁷. Prace te ugruntowały pozycję Małgorzaty Willaume jako specjalistki od historii Rumunii w XIX i XX stuleciu. Ciekawym, choć nie głównym, wątkiem jej prac w tym okresie stało się również zainteresowanie problemem uchodźców i migracji⁸.

Przez cały okres swojej pracy zawodowej brała czynny udział (wiele z nich organizując lub współorganizując) w wielu sympozjach, konferencjach i spotkaniach naukowych w Polsce, Rumunii oraz Francji. Współpracowała też z Uniwersytetem Aleksandra Jana Cuzy w Jassach, Instytutem Historii A.D. Xenopol również w Jassach – działającym pod patronatem Rumuńskiej Akademii Nauk, gdzie kilkakrotnie gościła z wykładami i odczytami, z Université Paris 1 (Le Centre de recherches sur l'histoire de l'Europe centrale contemporaine), gdzie prowadziła wykłady poświęcone historii Polski.

Była członkinią wielu naukowych gremiów i organizacji naukowych: Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Towarzystwa Historycznego,

⁶ *Rumunia*, Warszawa 2004; A. Koseski, M. Willaume, *Nowe kraje Unii Europejskiej – Bułgaria, Rumunia*, Warszawa 2007.

⁷ *Z tajnych biuletynów MSZ II Rzeczypospolitej. Rumunia, Państwa Naddunajskie i Bałkańskie w latach międzywojennych*, oprac. E. Kołodziej, M.J. Willaume, Lublin 2014; *Zjazdy i konferencje konsulów polskich w Rumunii w okresie międzywojennym. Protokoły i referaty*, oprac. H. Chałupczak, E. Kołodziej, M. Willaume, Lublin 2010.

⁸ Zob. m.in.: *Szlaki polskich emigrantów w środkowo-wschodniej Europie (XVIII–XX w.)*, w: *Wschodnie i zachodnie szlaki migracji Polaków. Ślady działalności kulturalnej*, red. M. Lachowicz, P. Kraszewski, T. Nakoneczny, Poznań 2017, s. 13–24; *Ucieczki – ewakuacje wojenne w końcu XIX i początku XX w. (na wybranych przykładach)*, „Zeszyty Historyczne” (Częstochowa) 2013, t. XII, s. 533–540.

Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, gdzie pełniła funkcję przewodniczącej I Wydziału Nauk Humanistycznych oraz została członkiem zarządu, Towarzystwa Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej, Komisji Polskiej Akademii Umiejętności do Badań Diaspory Polskiej, szczególnie bliskiej jej sercu i zainteresowaniom Polsko-Rumuńskiej Komisji Historycznej. Od 2011 r. zasiadała w Radzie Naukowej Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, była też członkiem Rady Naukowej „Dziejów Najnowszych”, a od 2006 przez niemal 10 lat pełniła funkcję redaktora naczelnego „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F – Historia. Była też członkinią Uczelnianej Komisji Akredytacyjnej jako ekspert, a w latach 2005–2010 jako przewodnicząca zespołu oceniającego (historia). Lista różnorakich, związanych z działalnością naukową oraz pracą w Instytucie Historii UMCS, aktywności Małgorzaty Willaume jest długa, można do niej dopisać pełnienie funkcji zastępcy dyrektora tego ostatniego w latach 1997–2000, działalność dydaktyczną i promotorską (kilkunastu licencjatów, ponad 50 magistrów, 6 doktorów) oraz jako recenzentki w przewodach doktorskich oraz habilitacyjnych. Nie można jednak zamknąć w tejże liście całości jej życia zawodowego.

Zawsze bliska była jej idea popularyzacji nauki i pracy z młodzieżą, chętnie angażowała się w przeróżne inicjatywy popularyzujące historię (konkursy, odczyty popularnonaukowe w lubelskich szkołach, z kilkoma z nimi zresztą blisko współpracowała, pozostając w stałym kontakcie poprzez grono absolwentów studiów historycznych w IH UMCS), przez wiele lat uczestniczyła też w organizowanych pod patronatem lubelskiego oddziału *Alliance Française* olimpiadach języka francuskiego. Była zresztą z lubelskim *Alliance Française* blisko zaprzyjaźniona, przez wiele lat biorąc udział w wielu organizowanych przez to środowisko przedsięwzięciach, działając również w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Francuskiej, bo niezależnie od naukowych dróg, którymi podążały jej badania, Francja, jej historia, kultura, język, kuchnia pozostawały wielką miłością Pani Profesor.

Koniecznym trzeba też wspomnieć o tym, że ogromnie ceniła sobie swój naukowy rodowód, który stał się podstawą jej tożsamości nie tylko jako badaczki w sensie ściśle naukowym, ale też jako człowieka o określonym etosie, wyznawanych wartościach, postawie wobec innych ludzi, zawsze na nich nakierowanej, uważnej, pełnej szacunku, ale i życzliwości czy to w pracach badawczych, czy też w życiu codziennym. Wspominała często, jak ważne były dla niej spotkania z takimi uczonymi, jak Henryk Wereszycki, Janusz Pajewski czy Wiesław Śładkowski. Jak dużą rolę w jej naukowym życiu odegrał ojciec Juliusz Willaume, a także tradycja szkoły historycznej, z której wywodził się, a która sięgała dokonań takich wybitnych badaczy, jak Szymon Askenazy, Marcei Handelsman czy Adam Skalkowski. Nie było jej łatwo podążać naukowymi śladami swojego ojca, znane i cenione w środowisku nazwisko niekiedy bywało dla niej obciążeniem i wyzwaniem. Ale potrafiła z charakterystycznym dla siebie uporem i konsekwencją szukać i znaleźć własną drogę, własne kierunki badań i zachowując oraz kultywując pamięć o ojcu, stać się naukowo niezależną i rozpoznawalną osobowością.

Być może z tego również powodu potrafiła każdemu ze swoich uczniów i współpracowników dać wolną rękę i swobodę w wyborze własnych naukowych ścieżek. Wspierała, ale nie ograniczała. Rozmawiała, przedstawiała swoje opinie, nigdy nie uciekała od nawet najtrudniejszych ocen, ale zostawiała swobodę i jednocześnie odpowiedzialność za dokonywane wybory. Czuwając, pozwalała rozwinąć skrzydła, zachęcała do podejmowania wyzwań, co pozwoliło każdemu z jej uczniów pójść swoją

własną drogą z jej ulubionym powiedzonkiem w pamięci: „jak spadać, to z wysokiego konia”. Zawsze można było na nią liczyć, zawsze dawało się odczuć jej życzliwość i zainteresowanie, dyskretne, ale prawdziwe, niezależnie od tego, czy szukało się rady, czy tylko rozmowy, czy dotyczyło to spraw naukowych, czy też prywatnych i życiowych. Ceniła zwięzłość i konkretność wypowiedzi, nie lubiła przymiotników, za to doceniała szczerość. Była nietuzinkową osobowością, świetnym naukowcem, życzliwym i pogodnym człowiekiem, zaangażowanym w życie naukowe i publiczne. I choć nie zdążyła napisać biografii Marii Koburg, królowej Rumunii, co było jej marzeniem w ostatnich latach, zostawiła wiele wspaniałych tekstów, które są żywym świadectwem życia i pracy Małgorzaty Willaume.

Małgorzata Nossowska

Lublin